

Agata

czy można dziecko zbyt przyzwyczaić do przytulenia i bliskości? córka uwielbia spać na mnie dzień i noc, czy szkodzi jej?

Potrzeba bliskości i przytulenia jest naturalną i bazową potrzebą dziecka. Dla małego dziecka tak samo ważna jak zaspokajanie głodu, czy oddychanie. Kontakt z bliską osobą daje dziecku poczucie bezpieczeństwa, reguluje emocje oraz wspomaga działanie jego układu odpornościowego. Dzięki temu dziecko może się rozwijać, nabywać nowych umiejętności, poznawać siebie i świat. Jeśli ma Pani w sobie zgodę na to, by córka na Pani spała, to myślę, że dla córki jest to wspaniały czas na doświadczanie bezpieczeństwa i komfortu.

Agnieszka

czy z dzieckiem które zostaje odizolowane od matki po porodzie z powodu covidu jest ciężiej stworzyć więź?

Dorota

Do jakiego wieku można pozwalać dzieciom przychodzić w nocy do łóżka spać?

Małgorzata

czy to normalne, że dziecko przychodzi się przytulić, robi to przez 5 sekund i idzie sobie? (2 latka)

Dzieci w okresie około 2 r. życia mają sporo zachowań “przywiązaniowych”, tzn. takich, dzięki którym będą rozwijały więź z ważnym dla niego dorosłym. Dziecko potrzebuje czuć się bezpiecznie. Przytulas na chwilę kojarzy mi się ze sprawdzeniem, czy w “bazie” wszystko jest ok:-) Sprawdzę, czy mama lub tata mnie widzą, słyszą, a co za tym idzie czuwają nad moim bezpieczeństwem.

Radosław

a jak dbać o więź dziecka z ojcem?

Myślę, że o więź dziecka z ojcem dba się tak jak o więź dziecka z matką. Dziecko potrzebuje dorosłego, który będzie się nim opiekował, który będzie dla niego dostępny emocjonalnie i fizycznie, który będzie wrażliwy na jego potrzeby i emocje. Dorosłego, który będzie obecny i zajmie się dzieckiem w sposób dla niego przewidywalny.

Dorota

Wprawdzie dokładnie tak jak Pani psycholog powiedziała, też nie znam żadnego dorosłego śpiącego z rodzicami jednak starszy syn ma już 9 lat o ciagle w nocy przybiega do mnie.

Słyszę, że to “przybieganie” syna w nocy Panią niepokoi. Widzę w tym zachowaniu realizację jakiejś ważnej dla syna potrzeby. Jest to temat do szerokiej eksploracji. Sugerowałabym przede wszystkim spytać syna, czy on wie, co powoduje, że w nocy przychodzi do pani. Czy to jest np. związane z poczuciem niepokoju, lęku. Czy to się zdarza co noc, czy są okresy, kiedy jest inaczej? Jeśli tak, to co wtedy jest innego w życiu syna, rodziny?

Czasami z takim tematem rodzice zwracają się do psychologa, terapeuty, by wspólnie poszukać odpowiedzi na nurtujące pytanie, by spojrzeć z różnych perspektyw na sytuację.